

nonsensie alianckie. Silna obrona myśliwców npi.
Straty n l. 13 samolotów, własne 3.-

Samoloty Bliskiego Wschodu atakowały lotnisko
Eleusis pod Atenami, oraz Bebeniko w Jugosławii.

W nocy z wtorku na Środk. odz. bryt. i wczoraj,
walczące na wyspie Leros zaprzętały ogień po

5-ciu dniach walk. Opiekę wyspy jest obszernie
mawiany przez dzisiaj przez londyńska, która
stwierdza, zgodnie, iż wypadek nie ma większego
znaczenia strategicznego, znacząca jednak, że
w dzisiejszej sytuacji na Morzu Śród. nie samo
tylko wzgl. strategiczne graj rolę, że tego
rodzaju fakty napsamo nie działają polityce
bryt. spełniania ciążących na niej zadań.

Byłoby nonsensem oczekiwać ujawnienia wszystkich
faktów, towarzyszących wypadkowi, z drugiej stro-
ny jednak trzeba bezwzględnie żądać przeprowadze-
nia przez właściwe instancje szczegółowego dochod-
zenia.- Komantator radia bryt., charakteryzując
sytuację na Morzu Śród. stwierdza, że w ogólnym
bilansie pozycje dodatnie przedstawiają 95%,
ujemne 5%. Do nich należą Rhodos, Kos, a ostat.

Leros. Żaden z miarodajnych czynników ang. nie
zamierza zaprzeczać, iż jest to oczywista porażka.

Nie wdając się w usprawiedliwienia, należy jed-
nak wskazać na jej przyczyny. Od najbliższych
baz myśliwskich na Cyprze i w Syrii do wyspy
Leros myśliwce ang. miały do przebycia 300-400
mil ang., tak, iż do operowania nad samym polem
walki w Leros, zapas benzyny wystarczał na maksymal-
nie 20 minut. Niemcy z swej strony, korzystając
z bliskich baz dzień i noc atakowali wyspę
bo ściewali markowin. Ta bliskość umożliwia-
ła, również lądowanie ang. mar. woj.-

Okazuje się, że Niemcy wciąż jeszcze zwracają się
do energicznej kontrakcji, czego dowodem dali